

**Bartłomiej Noszczak**

# KRYPTONIM „FALA” – DZIAŁANIA SB PROWADZONE W ZWIĄZKU Z POTAJEMNYM WYWIEZIENIEM OBRAZU NAWIEDZENIA Z JASNEJ GÓRY (14–20 CZERWCA 1972 R.)

**P**eregrynacja kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej była jednym z ważniejszych elementów obchodów jubileuszu Milenium Chrztu Polski (1956–1966/1967). Prymas Stefan Wyszyński zainaugurował ją 26 sierpnia 1957 r. na Jasnej Górze. Trzy dni później procesyjną wędrówkę Obrazu Nawiedzenia rozpoczęto w warszawskim dekanacie staromiejskim i kontynuowano w stołecznych parafiach. 6 sierpnia 1958 r. ikonę przekazano diecezji podlaskiej, by – zgodnie z programem ustalonym przez episkopat – pielgrzymowała dalej po całej Polsce.

Procesyjna wędrówka obrazu była nowatorską inicjatywą duszpasterską o charakterze religijno-moralnym. Jej celem było niesienie pomocy wiernym w zdobywaniu cnót i wyzwalaniu ich od wad. Peregrynacja pogłębiała maryjny charakter polskiego katolicyzmu, wzmacniała poczucie jedności narodu oraz jego przywiązanie do religii i Kościoła. W rządzonej przez I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułkę PRL była swoistą manifestacją wolności, niezależną od dyktatu „czynników partyjno-państwowych”. W ten sposób, być może niezamierzony, kontestowała ówczesną rzeczywistość polityczno-społeczną. Peregrynacja zacieśniała ponadto związki polskiego Kościoła ze Stolicą Apostolską. Przypadała m.in. na lata obrad Soboru Watykańskiego II (1962–1965) i właściwie na bieżąco popularyzowała jego prace i wyniki.

Z tych wszystkich powodów władze PRL uznawały peregrynację obrazu za jeden z najgroźniejszych aspektów obchodów kościelnego Milenium, który mógł zaszkodzić im w walce o rząd dusz społeczeństwa. Dlatego też aparat administracyjny podjął w latach 1957–1965 działania mające na celu ograniczenie procesyjnej wędrówki ikony po kraju. Nie należały one jednak do owocnych. Do 1966 r. obraz Matki Najświętszej Wędrującej właściwie bez większych przeszkód nawiedził kolejno diecezje: warszawską, siedlecką, administraturę apostolską z siedzibą w Białymstoku, diecezje: łomżyńską, olsztyńską, gdańską i chełmińską, a także administratury apostolskie: gorzowską, wrocławską i opolską. W roku „Te Deum” (1966 r.) przerwano na pewien czas peregrynację, by ikona mogła uczestniczyć w uroczystościach milenijnych we wszystkich stolicach biskupich i na tzw. Szlaku Tysiąclecia, który wytyczały ośrodki o wyjątkowym znaczeniu historycznym dla Kościoła. W tym czasie obraz odwiedził: Gniezno, Poznań, Częstochowę, Kraków, Piekary Śląskie, Gdańsk, Lublin, Frombork i Warszawę.



Ks. inf. Józef Wójcik\*

Na obchodach Milenium zaciążył inspirowany przez ekipę Gomułki konflikt z Kościołem. Jednym z jego celów było przerwanie peregrynacji w roku Wielkiego Jubileuszu Chrztu Polski. Uderzenie w tę niejako sztandarową inicjatywę episkopatu miało obniżyć rangę obchodów kościelnych oraz ograniczyć liczbę uczestniczących w nich wiernych. To zaś pomogłoby wyeksponować konkurencyjne wobec nich obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego. Władze zakładały, że zatrzymanie obrazu na dobre przerwie uroczystości peregrynacyjne. Istotne z ich punktu widzenia było też upokorzenie biskupów.

Stosownie do tych założeń 17 kwietnia 1966 r. w Poznaniu zakazano procesji z obrazem z fary do miejscowej archikatedry. 6 maja wymuszono zmianę trasy przewozu ikony z Olskusza na uroczystości milenijne do Krakowa. Dwa dni później podobny zamiar nie powiódł się przy wyjeździe obrazu z tego miasta. Z kolei 18 maja zatrzymano go pod Bytomiem i za-

miast do Katowic skierowano do Piekar Śląskich. 2 czerwca dyrektor Urzędu do spraw Wyznań Aleksander Skarzyński w piśmie do sekretarza episkopatu biskupa Zygmunta Choromańskiego zakazał przewozu ikony pod pretekstem „ataku na porządek publiczny” i naruszania przepisów ruchu drogowego. Po uroczystościach w Lublinie 7 czerwca zakryto plandeką nysę wiozącą ikonę. Pięć dni później, po wyjeździe z Nidzicy, obraz zamiast do Olsztynka skierowano do Fromborka. Wreszcie 20 czerwca w okolicy Liksajn ikonę mimo asysty prymasa zatrzymano i wymuszono, by została skrycie przewieziona do Warszawy. Tam księża umieścili ją za zakratowanym oknem zakrystii katedry św. Jana. Po uroczystościach w stolicy (24–26 czerwca), podczas których doszło do konfrontacji aparatu policyjnego z wiernymi, hierarchowie – w obawie przed dalszymi ekscesami – postanowili zatrzymać obraz w katedrze. We wrześniu ikona miała peregrynować po diecezji katowickiej, lecz 2 września zatrzymano ją pod Będzinem. Władze, szantażując episkopat likwidacją paulińskiego domu zakonnego w Częstochowie i Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie, nakazały umieszczenie obrazu na Jasnej Górze<sup>1</sup>. W obawie przed jego pota-

\* Autor dziękuje księdzu prałatowi Edwardowi Poniewierskiemu za zgodę na wykorzystanie w artykule zdjęć pochodzących z książki: *Świadectwo radomskiego zawierzenia. Nawiedzenie 1972–1973*, red. E. Poniewierski, Radom 2006.

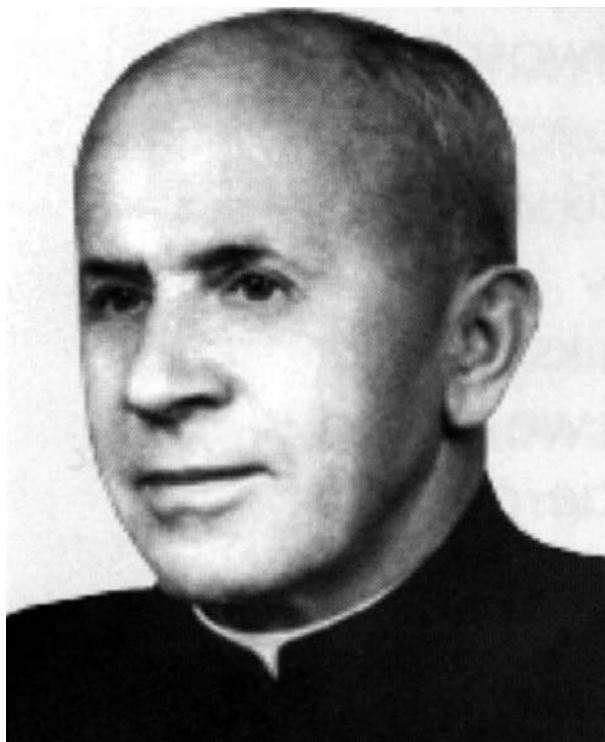
<sup>1</sup> Szerzej o peregrynacji Obrazu Nawiedzenia w okresie obchodów milenijnych zob. m.in.: J. Jelowicka, *Nawiedzenie polskich parafii przez kopię obrazu Matki Boskiej Jasnogórskiej*, „Studia Claromontana” 1981, t. 2; M. Królik, *Historia Nawiedzenia*, cz. 1, „Jasna Góra” 2007, nr 4; *ibidem*, cz. 2, „Jasna Góra” 2007, nr 5; S. Bober, *Peregrynacja obrazu Jasnogórskiego w diecezji przemyskiej w kontekście relacji państwo–Kościół*, „Studia Claromontana” 2006, t. 24; B. Noszczak, „Sacrum” czy „profanum”? – spór o istotę obchodów Milenium polskiego (1949–1966), Warszawa 2002, s. 105 i nn.; *Przewodniczka. Kult Matki Boskiej w Polsce od Lumen Gentium do Redemptoris Mater 1964–1987*, Jasna Góra–Częstochowa 1984; T. Ruzikowski, *Obchody milenijne w Warszawie i województwie warszawskim w 1966 roku* [w:] *Przebudować człowieka: komunistyczne wysiłki zmiany mentalności*, red. M. Kula, Warszawa 2001, s. 338 i nn.; W. Szetelnicki, *Nawiedzenie Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w Archidiecezji Wrocławskiej*, Roma 1971; J. Tomziński, *Jasnogórska Maryja w życiu i służbie ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski*, „Studia Claromontana” 1981, t. 2.

jennym wywiezieniem MO wystawiła pod klasztorem posterunki złożone z 24 funkcjonariuszy i dwóch radiowozów<sup>2</sup>. Kontrolowały one dokładnie każdy pojazd wyjeżdżający z Jasnej Góry.

Mimo to kontynuowano peregrynację. Po kraju wędrowały puste ramy obrazu, często przepasane kirem, biało-czerwonymi szarfami, a nawet drutem kolczastym. W latach siedemdziesiątych symbolami Nawiedzenia były świeca i Ewangelia. Duchowieństwo na czele z prymasem komentowało publicznie zakaz wędrowki ikony, uznając go za wyraz prześladowania wiary i Kościoła. Episkopat domagał się „uwolnienia” obrazu m.in. w liście pasterskim z 28 czerwca 1968 r.<sup>3</sup> Po pacyfikacji protestu robotniczego na Wybrzeżu w grudniu 1970 r. i objęciu stanowiska I sekretarza KC PZPR przez Edwarda Gierka hierarchowie, odbierając sygnały ocieplenia relacji państwa z Kościołem<sup>4</sup>, zwrócili się do władz o zezwolenie na udział obrazu w peregrynacji. W marcu 1971 r. i styczniu 1972 r. kardynał Stefan Wyszyński prosił premiera Piotra Jaroszewicza o wydanie zarządzenia umożliwiającego władzom kościelnym swobodne dysponowanie obrazem. W latach 1971–1972 biskupi Piotr Kałwa i Ignacy Tokarczuk szczególnie usilnie starali się o możliwość udziału obrazu w Świętym Nawiedzeniu na terenie ich diecezji. Wszystkie te zabiegi były jednak bezskuteczne.

Mimo deklarowanej poprawy w stosunkach państwo–Kościół ekipa Gierka nie zgodziła się na powrót ikony na szlak peregrynacji. Decyzję swoją uzasadniała twierdzeniem, że pojawienie się ponownie ikony może wywołać „potęgowanie fali dewocji, ekscytacji religijnej i wzmożone zakłócenia porządku publicznego”<sup>5</sup>. W istocie powstała sytuacja patowa. „Aresztowanie” ikony z jednej strony było niekorzystne dla władz, które zapowiadały normalizację relacji z Kościołem, z drugiej – jej „uwolnienie” potwierdzałoby wcześniejsze bezprawne zatrzymanie i prestiżową porażkę państwa.

Na wniosek kierownictwa komendy MO w Katowicach w grudniu 1969 r. odpowiedzialny m.in. za walkę z Kościołem Departament IV MSW zwrócił się do kierownictwa MSW



**Ks. Roman Siudek**

<sup>2</sup> AIPN, 01283/474, Opracowanie SB dotyczące obecności Obrazu Nawiedzenia na Jasnej Górze, Warszawa, 14 VI 1972 r., b.p.

<sup>3</sup> *Słowo Episkopatu Polski w sprawie uwiezienia na Jasnej Górze Obrazu Nawiedzenia, Gniezno, 28 VI 1968 r.* [w:] *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, cz. 1, red. P. Libera, A. Rybicki, S. Łącki, Marki 2003, s. 628–630.

<sup>4</sup> Problem ten opisują m.in. A. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński*, Warszawa 2009, s. 527 i nn.; K. Pawlicka, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*, Warszawa 2004, s. 35 i nn.; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1945–1989)*, Warszawa 2003, s. 293 i nn.

<sup>5</sup> AIPN, 01283/475, Pismo Wydziału Administracyjnego KC PZPR do wiceministra spraw wewnętrznych Bogusława Stachury w sprawie nielegalnego wprowadzenia przez hierarchię do peregrynacji kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, Warszawa, 20 VI 1972 r., k. 158.



**Ks. Józef Wójcik razem z siostrami zakonnymi przy nysie, którą wywieziono Obraz Nawiedzenia z Jasnej Góry (czerwiec 1972 r.)**

z prośbą o zniesienie posterunków przy klasztorze jasnogórskim, motywując ją tym, iż w ciągu ostatnich trzech lat nie stwierdzono żadnej próby wywiezienia obrazu<sup>6</sup>, a w uroczystościach peregrynacyjnych w diecezjach: katowickiej, krakowskiej, tarnowskiej i przemyskiej kopię ikony zastąpiono innymi symbolami (pusta rama, świece itp.). Ponadto przytoczono wypowiedź generała paulinów o. Jerzego Tomzińskiego z listopada 1969 r., potwierdzającą, że paulini nie są zainteresowani wywiezieniem ikony z Jasnej Góry i nie chcą zadrażniać stosunków z władzami. Zwrócono również uwagę, że pilnowanie obrazu jest zbyt kosztowne<sup>7</sup>. W odpowiedzi na ten wniosek w styczniu 1970 r. zniesiono posterunki milicyjne przed klasztorem<sup>8</sup>.

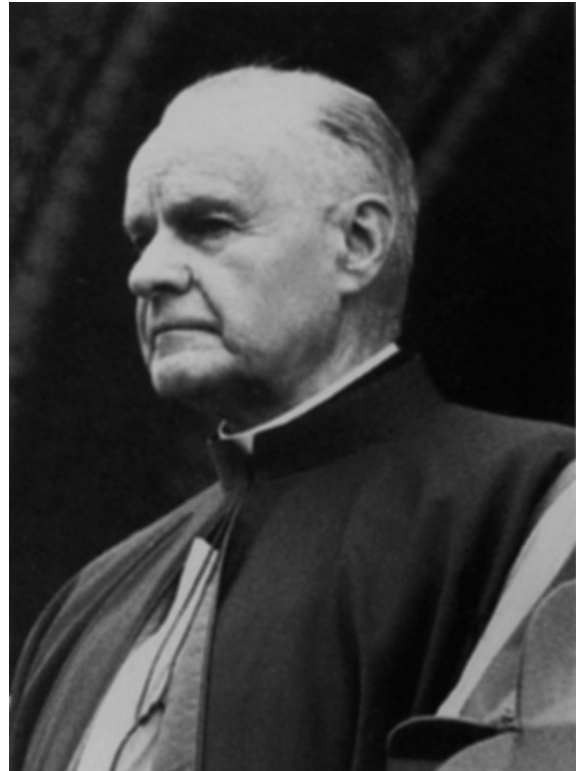
<sup>6</sup> SB odnotowała później dwie nieudane próby wywiezienia ikony. Pierwszą miała podjąć w grudniu 1969 r. bliska współpracownica prymasa Stefana Wyszyńskiego Maria Ochońska, która zamierzała wykorzystać Obraz Nawiedzenia podczas przypadających 15 VIII 1970 r. obchodów 50. rocznicy Bitwy Warszawskiej. Tej inicjatywie sprzeciwili się generał paulinów o. Jerzy Tomziński, biskup częstochowski Stefan Bareła i przeor klasztoru o. Teofil Krauze. Z kolei we wrześniu 1971 r. kardynał Wyszyński miał się zwrócić do Tomzińskiego i Krauze, by przygotowano mu obraz do wywiezienia. Chciano umieścić go w pomieszczeniach prywatnych kardynała w Pałacu Prymasowskim. Prymas zastrzegł zachowanie pełnej tajemnicy tego przedsięwzięcia. Zob. AIPN, 01283/474, Opracowanie SB dotyczące obecności Obrazu Nawiedzenia na Jasnej Górze, Warszawa, 14 VI 1972 r., b.p.

<sup>7</sup> *Ibidem.*

<sup>8</sup> *Ibidem.*



W ten niezamierzony sposób uutorowano drogę do wywiezienia ikony. Inspiratorem tego przedsięwzięcia był ks. Józef Wójcik, który wtajemniczył w swoje plany jedynie prymasa Wyszyńskiego i wąskie grono znajomych. Po pierwszej nieudanej próbie z 12 czerwca 1972 r., ok. godz. 6.00 rano 13 czerwca, korzystając z absorbującego uwagę pielgrzymów odsłonięcia obrazu Czarnej Madonny, zakonnica Maria Kordos (do tego zadania została wyznaczona przez swoją zwierzchniczkę, przełożoną generalną Zgromadzenia Sióstr Służek NMP Niepokalanej Helenę Dąbrówkę), ks. Roman Siudek i ks. Józef Wójcik wynieśli Obraz Nawiedzenia z kaplicy św. Pawła Pierwszego Pustelnika. Ikonę umieszczono w nysie, którą prowadziła zakonnica Helena Trętowska. Razem z Marią Kordos bez przeszkód dowiozła obraz do Radomia, gdzie ukryto go w komórce pod plebanią parafii Opieki NMP. Nie wiedział o tym nikt poza miejscowym proboszczem Wojciechem Staromłyńskim i wikariuszem Jerzym Banaśkiewiczem<sup>9</sup>. Obraz miał zostać wprowadzony na uroczystości peregrynacyjne w Radomiu 18 czerwca<sup>10</sup>.



**Ks. proboszcz Wojciech Staromłyński**

Zniknięcie ikony zaskoczyło zarówno jasnogórskich paulinów na czele z zastępcą przeora o. Serafinem Łukasikiem i o. Tomzińskim, jak i częstochowskiego metropolitę biskupa Stefana Barełę, który zakazał powiadamiania o tym fakcie MO. Także Tomziński polecił wstrzymanie się z wyjaśnieniem całej sprawy do czasu swojego powrotu z Zakopanego<sup>11</sup>. Przebywający w Gnieźnie kardynał Stefan Wyszyński dowiedział się o wywiezieniu ikony 14 czerwca wieczorem od paulinów Ireneusza Pożarowszczyka i Remigiusza Toborowicza. Zalecił im, by z Jasnej Góry wysłano do niego list w tej sprawie, ale nie wcześniej niż 17 czerwca. Chodziło o to, by korespondencja dotarła do Pałacu Prymasowskiego dopiero po niedzielę 18 czerwca, tj. po pierwszym dniu uroczystości peregrynacyjnych w Radomiu. W przypadku zainteresowania się tą sprawą przez MO prymas radził zasugerowanie, że

<sup>9</sup> Szerzej o okolicznościach wywiezienia ikony z Jasnej Góry zob. Cz. Ryszka, *Infulat z Suchedniowa*, Kraków–Suchedniów 2007, s. 209–210; *Świadectwo radomskiego zawierzenia. Nawiedzenie 1972–1973*, red. E. Poniewierski, Radom 2006, s. 23 i nn.; J. Wójcik, *...i wróciła na szlak nawiedzenia*, Skarżysko Kamienna 2001, s. 14–15.

<sup>10</sup> Więcej na temat peregrynacji Obrazu Nawiedzenia w diecezji sandomierskiej zob. Sz. Kowalik, *Eksperyment. Władze PRL wobec biskupa Piotra Gołębiowskiego 1957–1980*, Radom 2006, s. 206 i nn.; M. Zimałek, *Peregrynacja Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w diecezji sandomierskiej (18 VI 1972–10 VI 1973)*, cz. 1, „Studia Sandomierskie” 1982, nr 3, s. 73–107; *ibidem*, cz. 2, „Studia Sandomierskie” 1983–1984, nr 4, s. 241–310.

<sup>11</sup> AIPN, 01283/474, Notatka dyrektora Departamentu IV MSW płk. Zenona Gorońskiego dotycząca zabrania kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej z Jasnej Góry, Warszawa, czerwiec 1972 r., b.p.; J. Zbudniewek, *W sprawie podstępnej uwolnienia Obrazu Nawiedzenia Matki Bożej Częstochowskiej w dniu 13 czerwca 1972 roku w świetle akt Służby Bezpieczeństwa*, „Studia Claromontana” 2007, t. 25, s. 629–630.



**Matka Generalna Zgromadzenia Sióstr Służek,  
s. Helena Dąbrówka**

poszukiwaniem obrazu zajmą się sami paulini<sup>12</sup>. Wiadomo też, że do Gniezna wysłano jedną z członkiń Instytutu Prymasowskiego (IP) z prośbą, aby kardynał Wyszyński podjął plan dalszego działania<sup>13</sup>.

Strona partyjno-rządowa nie wiedziała, że wywiezienie ikony było konsultowane z prymasem. Jej zaginięcie wywołało zaniepokojenie, które było podyktowane obawami, że incydent ten naruszy wypracowaną przez ekipę Gierka względną stabilizację relacji na linii państwo–Kościół. O incydencie SB dowiedziała się 13 czerwca z dwóch źródeł. Agentka o pseudonimie „T” nagrała rozmowę zastępcy przeora klasztoru jasnogórskiego o. Serafina

Łukasika z o. Tomzińskim, który bagatelizował zdarzenie i nie zamierzał natychmiast przyjeżdżać do Częstochowy. Druga informacja pochodziła od konfidenta „Piotr II”, który w tej sprawie doniósł por. Zygmuntowi Warczewskiemu. Oficer przekazał następnie tę informację ppłk. Władysławowi Syjocie, który polecił ją zweryfikować. „Piotr II” otrzymał zadanie sprawdzenia numeru rejestracyjnego samochodu stojącego wieczorem 12 czerwca na terenie klasztoru jasnogórskiego<sup>14</sup>.

Kierownictwo Departamentu IV MSW dowiedziało się o zniknięciu ikony 14 czerwca o 9.32 od naczelnika Wydziału IV KW MO w Katowicach ppłk. Lucjana Pikuły<sup>15</sup>. O 10.00 dyrektor pionu wyznaniowego Służby Bezpieczeństwa płk Zenon Goroński powiadomił o tym wiceministra spraw wewnętrznych Bogusława Stachurę, który z kolei pół godziny później przekazał tę informację sekretarzowi KC PZPR Stanisławowi Kani, kierownikowi Wydziału Administracyjnego KC PZPR Teodorowi Palimące i ministrowi spraw wewnętrznych Wiesławowi Ociepcę<sup>16</sup>.

O 11.00 Stachura zwołał w MSW naradę, której celem było wyznaczenie działań zmierzających do ustalenia sprawców wywiezienia ikony i miejsca jej przechowywania. Obok wiceministra spraw wewnętrznych uczestniczyli w niej: zastępca komendanta głównego MO Stanisław Żaczkowski, Goroński, dyrektor Biura Prewencji i Ruchu Drogowego KG MO Michał Syczewski, zastępca dyrektora Biura Kryminalnego KG MO Stanisław Szczepaniak, zastępca dyrektora Departamentu III MSW Józef Pielasa i naczeln-

<sup>12</sup> AIPN, 01283/474, Informacja dyrektora Departamentu IV MSW płk. Zenona Gorońskiego dotycząca działań dochodzeniowo-śledczych w związku z zabraniem z Jasnej Góry kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, Warszawa, 17 VI 1972 r., b.p.

<sup>13</sup> J. Zbudniewek, *op. cit.*, s. 631.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 630–631.

<sup>15</sup> AIPN, 01283/474, Notatka dyrektora Departamentu IV MSW płk. Zenona Gorońskiego dotycząca zabrania kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej z Jasnej Góry, Warszawa, czerwiec 1972 r., b.p.

<sup>16</sup> *Ibidem*, Zestawienie chronologiczne czynności podjętych przez wiceministra spraw wewnętrznych Bogusława Stachurę w związku z operacją o kryptonimie „Fala”, Warszawa, 1972 r., b.p.

nik Wydziału I Departamentu IV Czesław Wiejak<sup>17</sup>.

Zenon Goroński poinformował zebranych, że 13 czerwca ok. 19.00 SB w Częstochowie otrzymała informację agenturalną o wywiezieniu Obrazu Nawiedzenia zieloną nysą przez dwie niezidentyfikowane osoby w celu wykorzystania go podczas peregrynacji w Puławach (17–18 czerwca) lub Radomiu (18 czerwca), względnie uroczystości ku czci św. o. Maksymiliana Marii Kolbego w Niepokalanowie (18–25 czerwca). Dyrektor



S. Helena Trętowska

pionu wyznaniowego przypuszczał, że prawdopodobnie była to prowokacja obliczona na wysondowanie reakcji władz<sup>18</sup>, a stanowisko Bareły (zakazał powiadamiać MO o wywiezieniu obrazu) i Tomzińskiego (zalecił poczekać z wyjaśnieniem sprawy do czasu swojego powrotu z Zakopanego) mogło świadczyć o tym, że obaj byli wtajemniczeni w plan wywiezienia ikony.

Funkcjonariusze resortu dowiedzieli się od dyrektora Departamentu IV, że SB nawiązała kontakt z agenturą wśród jasnogórskich paulinów. W tym celu 14 czerwca wyjechał do Częstochowy starszy inspektor Wydziału V Departamentu IV płk J. Wojciechowski. Priorytetem spotkań z nieustalonymi z imienia i nazwiska TW – „Bonifacym Szczepańskim”, „Gustawem”, „Jurkiem” i „X-1” – było wyjaśnienie okoliczności i ustalenie sprawców wywiezienia obrazu, poznanie numeru rejestracyjnego nysy, którą go transportowano, personaliów zakonników lub innych osób, które mogły posiadać informacje na ten temat, otrzymanie odpowiedzi na pytanie, dlaczego paulini nie zgłosili kradzieży obrazu, wreszcie zebranie danych, które pozwoliłyby odnaleźć miejsce jego przechowywania<sup>19</sup>.

Po dyskusji postanowiono, że kierownik Wydziału do spraw Wyznań (WdsW) w Katowicach Jacek Gorgoń przeprowadzi rozmowę z „przedstawicielem klasztoru”, której celem będzie zweryfikowanie posiadanych przez SB informacji<sup>20</sup>. W zależności od jej wyników miano podjąć dalsze działania. Zarządzono ponadto: kontrolę pojazdów – szczególnie w rejonie Częstochowy, Niepokalanowa, Puław i Radomia, ogłoszenie komunikatu w celu

<sup>17</sup> *Ibidem*, Notatka z konferencji przeprowadzonej 14 VI 1972 r. o 11.00 przez wiceministra spraw wewnętrznych Bogusława Stachurę w sprawie nakreślenia wstępnych czynności odnośnie do wywiezienia z Jasnej Góry kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, Warszawa, 14 VI 1972 r., b.p.

<sup>18</sup> *Ibidem*, Notatka naczelnika Wydziału I Departamentu IV MSW mjr. Czesława Wiejaka ze spotkania u wiceministra spraw wewnętrznych Bogusława Stachury w związku z wywiezieniem z Jasnej Góry kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, Warszawa, 14 VI 1972 r., b.p.

<sup>19</sup> *Ibidem*.

<sup>20</sup> W południe 14 czerwca Bogusław Stachura w rozmowie z dyrektorem UdsW Aleksandrem Skarżyńskim ustalił, że zastępca kierownika katowickiego WdsW Gorgoń przeprowadzi rozmowę z przeorem paulinów o. Tomaszem Kubikiem odnośnie do okoliczności zabrania stamtąd obrazu. Stachura udzielił też informacji i zaleceń zastępcy komendanta wojewódzkiego MO w Katowicach Boboniowi. Ich treść pozostaje jak dotąd nieznaną. O 13.30 Stachura rozmawiał z kolei z zastępcą komendanta MO ds. SB z Radomia Górką. Zob. *ibidem*, Zestawienie chronologiczne czynności podjętych przez wiceministra spraw wewnętrznych Bogusława Stachurę w związku z operacją o kryptonimie „Fala”, Warszawa, 1972 r., b.p.





Od lewej s. ekonomka generalna  
Maria Kordos i s. Helena Trętowska

włączenia do poszukiwań jednostek SB i MO, wszczęcie dochodzenia prokuratorskiego w wypadku, gdy w rozmowie z przedstawicielem WdsW paulini potwierdzą fakt wywiezienia ikony bez ich wiedzy<sup>21</sup>. Ustalono, że szczegóły działań zmierzających do wyjaśnienia wszystkich okoliczności związanych z wywiezieniem Obrazu Nawiedzenia zostaną omówione 14 czerwca z I zastępcą komendanta powiatowego ds. SB w Radomiu ppłk. Janem Górką z uwagi na największe prawdopodobieństwo tego, że ikona zostanie wykorzystana w tym mieście podczas uroczystości inauguracyjnych peregrynację w diecezji sandomierskiej<sup>22</sup>.

Bogusław Stachura polecił ponadto zabezpieczyć operacyjnie Niepokalanów, Puławy i Radom, gdzie – jak zakładano – mógł się znajdować obraz. KG MO miała wydać rozkaz nasilenia w tych miastach kontroli samochodów marki Nysa, Żuk i Warszawa (kombi). Planowano tam także zintensyfikowanie pracy agentury. Na

18 czerwca zarządono blokadę dróg dojazdowych do Radomia. Wytyczne dla MO miał opracować Stanisław Żaczkowski w oparciu o informacje uzyskane od Gorońskiego<sup>23</sup>.

Z inicjatywy tego ostatniego powołano na zebraniu grupę operacyjną do koordynacji działań związanych z poszukiwaniami zaginionego obrazu. Stachura, odrzuciwszy kandydaturę zastępcy dyrektora Departamentu IV płk. Kazimierza Straszewskiego, zdecydował, że jej przewodniczącym zostanie Goroński<sup>24</sup>. Do grupy tej weszli ponadto Pielasa, Syczewski, Szczepaniak i Wiejak. Sprawie operacyjnej związanej z poszukiwaniami ikony i sprawców jej wywiezienia z Jasnej Góry nadano kryptonim „Fala”<sup>25</sup>.

Kolejne spotkanie w MSW poświęcone sprawie zaginionego obrazu odbyło się o 15.30. W jego trakcie Goroński przekazał zebrany treść rozmowy starszego inspektora WdsW w Katowicach Mariana Daleckiego z nowym przeorem klasztoru jasnogórskiego o. Tadeuszem Kubikiem (objął tę funkcję 13 czerwca), która odbyła się w obecności kierownika

<sup>21</sup> *Ibidem*, Notatka naczelnika Wydziału I Departamentu IV MSW mjr. Czesława Wiejaka ze spotkania u wiceministra spraw wewnętrznych Bogusława Stachury w związku z wywiezieniem z Jasnej Góry kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, Warszawa, 14 VI 1972 r., b.p.

<sup>22</sup> *Ibidem*.

<sup>23</sup> *Ibidem*, Notatka z konferencji przeprowadzonej 14 VI 1972 r. o 11.00 przez wiceministra spraw wewnętrznych Bogusława Stachurę w sprawie nakreślenia wstępnych czynności odnośnie do wywiezienia z Jasnej Góry kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, Warszawa, 14 VI 1972 r., b.p.

<sup>24</sup> *Ibidem*, Notatka dyrektora Departamentu IV MSW płk. Zenona Gorońskiego dotycząca zabrania z Jasnej Góry kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, Warszawa, czerwiec 1972 r., b.p.

<sup>25</sup> *Ibidem*, Notatka z konferencji przeprowadzonej 14 VI 1972 r. o 11.00 przez wiceministra spraw wewnętrznych Bogusława Stachurę w sprawie nakreślenia wstępnych czynności odnośnie do wywiezienia z Jasnej Góry kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, Warszawa, 14 VI 1972 r., b.p.



Wydziału Spraw Wewnętrznych PPRN Zygmunta Marszałka<sup>26</sup>. Poinformował też o ustaleniach KW MO w Katowicach, mówiących, że Obraz Nawiedzenia przewozili nysą z rejestracją sandomierską dwaj księża i kobieta. Ponadto Goroński potwierdził informację, że przeor Jasnej Góry czekał na dyrektywę od kardynała Wyszyńskiego odnośnie do sprawy zaginionej ikony.

Na naradzie postanowiono, że notatka WdsW w Katowicach z rozmowy z o. Kubikiem zostanie przekazana prokuratorowi miasta i powiatu Częstochowa w celu wszczęcia oficjalnych czynności procesowych zmierzających do ustalenia sprawców i okoliczności „wykradzenia” obrazu (o fakcie tym Stachura poinformował dyrektora UdsW Aleksandra Skarżyńskiego). SB miała ponadto uaktywnić działania operacyjne w Gnieźnie, Niepokalanowie, Puławach, Radomiu, Sandomierzu i Warszawie oraz zwrócić uwagę na Mariówkę, gdzie znajdował się dom macierzysty służek<sup>27</sup>.

O 16.00 Goroński odbył telekonferencję z I zastępcami komendantów wojewódzkich MO ds. SB<sup>28</sup>, których poinformował o zaginięciu ikony i zadaniach, jakie należało w związku z tym podjąć. Komendanci dowiedzieli się, że mogła to być zaplanowana akcja, a nawet prowokacja ukierunkowana na wykorzystanie obrazu do peregrynacji w Puławach lub Radomiu, względnie Niepokalanowie. Dyrektor Departamentu IV powiadomił ich, że podległy mu pion podjął „ofensywne przedsięwzięcia operacyjne”, zmierzające do możliwie szybkiego ustalenia miejsca przechowywania ikony i wszystkich okoliczności towarzyszących temu zdarzeniu. Powołując się na polecenie Stachury, rozkazał zabezpieczenie operacyjne Mariówki, Niepokalanowa, Puław i Radomia, gdzie mógł być przechowywany Obraz Nawiedzenia. KG MO miała wydać rozkaz nasilenia kontroli pojazdów w tych miejscowościach<sup>29</sup>.

Kolejne posiedzenie grupy koordynującej sprawę „Fala” odbyło się 15 czerwca o 9.30. Na wstępie omówiono informacje dotyczące obrazu, które były przeznaczone dla Stanisława Kani i Teodora Palimąki. Co istotne, zdecydowano nie publikować ich w biuletynie dla kierownictwa partyjno-państwowego – pełna informacja o sprawie „Fala” miała być przekazana jedynie kierownictwu MSW. Straszewski poinformował o działaniach Departamentu IV zmierzających do identyfikacji osób, które „wykradły” ikonę. W ich wyniku ustalono m.in.,

<sup>26</sup> Rozmowa trwała od 14.40 do 15.10. W jej trakcie Kubik potwierdził „kradzież” ikony. Oświadczył, że 13 czerwca przybył na Jasną Górę w celu objęcia stanowiska przeora klasztoru. Po tym został powiadomiony przez podprzeora o. Serafina Łukasika, że rano tego samego dnia w niewyjaśnionych okolicznościach zniknął z kaplicy św. Pawła na Jasnej Górze Obraz Nawiedzenia. O jego zniknięciu Łukasik powiadomił też prymasa Wyszyńskiego i generała zakonu paulinów o. Tomzińskiego. Ponieważ, jak tłumaczył Kubik, obraz nie miał wartości muzealnej, lecz był przedmiotem kultu religijnego będącym w wyłącznej dyspozycji prymasa, nie powiadomiono o tym natychmiast MO. Łukasik czekał na dalsze decyzje Wyszyńskiego i Tomzińskiego odnośnie do dalszego postępowania w tej sprawie. Kubik dodał, że cały obiekt był chroniony przez straż wewnętrzną, w związku z czym istniało małe prawdopodobieństwo kradzieży ikony przez osoby postronne. Zob. *ibidem*, Notatka służbowa starszego inspektora WdsW w Katowicach Mariana Daleckiego z przeprowadzonej 14 VI 1972 r. rozmowy z przeorem klasztoru o. paulinów na Jasnej Górze na okoliczność zniknięcia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, Częstochowa, 14 VI 1972 r., b.p.; *ibidem*, Oświadczenie przeora klasztoru paulinów na Jasnej Górze o. Tadeusza Kubika, Częstochowa, 14 VI 1972 r., b.p.; *ibidem*, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Katowicach ppłk. Lucjana Pikuly przesłany o 12.30 do dyrektora Departamentu IV MSW płk. Zenona Gorońskiego, Katowice, 15 VI 1972 r., b.p.

<sup>27</sup> *Ibidem*, Notatka z konferencji poświęconej operacji o kryptonimie „Fala” (Warszawa, 14 VI 1972 r.), b.p.

<sup>28</sup> *Ibidem*, Zestawienie chronologiczne czynności podjętych przez wiceministra spraw wewnętrznych Bogusława Stachurę w związku z operacją o kryptonimie „Fala”, Warszawa, 1972 r., b.p.

<sup>29</sup> *Ibidem*, Opracowane przez dyrektora Departamentu IV MSW płk. Zenona Gorońskiego informacje i zadania dla komendantów wojewódzkich MO w związku z wywiezieniem z Jasnej Góry Obrazu Nawiedzenia, Warszawa, 14 VI 1972 r., b.p.

że nysa, którą wywieziono obraz, należała albo do służek z Mariówki, albo do karmelitów bosych z Buska-Zdroju.

Goroński przekazał ponadto informacje o pobycie w Częstochowie Marii Okońskiej, bliskiej współpracownicy kardynała Stefana Wyszyńskiego. Postulował wysłanie do Kielc Czesława Wiejaka, który miał pomóc tamtejszej SB w działaniach zmierzających do ustalenia miejsca przechowywania „wykradzonej” ikony i sprawców tego czynu. Dyrektor Departamentu IV poddał dyskusji zamysł przekazania obrazu prymasowi Wyszyńskiemu pod warunkiem, że – po jego odnalezieniu – hierarcha „zobowiąże się do jego właściwego zabezpieczenia”. Z kolei Syczewski i Szczepaniak omówili zagadnienia proceduralne związane z odzyskaniem ikony.

Stachura, odpowiadając na postulat Gorońskiego, zlecił pomoc KW MO w Kielcach. W tym celu Departament IV wspólnie z KG MO miał zorganizować ekipę funkcjonariuszy pod kierownictwem Straszewskiego, której zadaniem było opracowanie działań operacyjnych i udzielanie niezbędnej pomocy kieleckim funkcjonariuszom. Do Straszewskiego należało wskazanie konkretnych miejscowości, w których MO miała nasilić swoje działania, oraz zapewnienie sprawnej łączności między katowicką a kielecką SB. Istotne było też zabezpieczenie kontaktu z Lublinem i Puławami, gdyż nie wykluczano, że obraz mógł się tam właśnie „ukazać”. Goroński i Szczepaniak otrzymali polecenie opracowania postulatów dla prokuratury. W tym celu ten pierwszy miał się porozumieć z wiceprokuratorem Prokuratury Generalnej Kazimierzem Kukawką. Prokuratura w Częstochowie miała natomiast powiadomić o zdarzeniu Wyszyńskiego. Rolą Szczepaniaka było opracowanie wytycznych do działań milicji, a Syczewskiego przekazanie odpowiednich poleceń służbie ruchu. Zdecydowano, że po odnalezieniu obrazu, zgodnie z obowiązującymi przepisami proceduralnymi, zostanie on przekazany na Jasną Górę. Podobnie, przy zachowaniu obowiązujących procedur, miały się odbywać jego poszukiwania.

Postępami sprawy „Fala” interesowały się najwyższe władze partyjno-państwowe. Po konferencji Stachura poinformował wicepremiera Józefa Tejchmę, Teodora Palimąkę i Wiesława Ociepkę o działaniach resortu prowadzonych w sprawie zaginionej ikony<sup>30</sup>. Wieczorem referował te sprawy premierowi Piotrowi Jaroszewiczowi i Stanisławowi Kani<sup>31</sup>.

Istotny postęp w działaniach operacyjnych resortu nastąpił 15 czerwca po południu, gdy Pikula z katowickiej SB przekazał Gorońskiemu uzyskane dzięki TW „Helena” (jak dotąd nierozpoznanego z imienia i nazwiska konfidenta) informacje wskazujące, że kopię obrazu Czarnej Madonny wywieźli 13 czerwca o 6.00 dwaj księża i członkini IP. Według informatora świadkiem tego był m.in. kościelny na Jasnej Górze Bronisław Korpysa. Goroński dowiedział się od Pikuly, że o. Serafin Łukasik poinformował biskupa Barełę o zniesieniu w niedzielę 11 czerwca przez księży z Mariówki obrazu z jasnogórskiego Szczytu. Korpysa miał znać ich nazwiska. Pikula dodał, że szyby samochodu, którym wieziono ikonę, były pozaklejane, a numery rejestracyjne trudne do odczytania. Księża z Mariówki byli na Jasnej Górze 12 czerwca i dysponowali własnymi samochodami – „Nysą” i „Warszawą”. Z wiedzy Bareły wnioskowano, że ikona mogła się znajdować w Mariówce, Puławach lub Radomiu. Na koniec Pikula poinformował Gorońskiego, że 15 czerwca prokurator powiatowy w Częstochowie Aleksander Kramer wszczął śledztwo w sprawie kradzieży obrazu<sup>32</sup>. Tego

<sup>30</sup> *Ibidem*, Zestawienie chronologiczne czynności podjętych przez wiceministra Bogusława Stachurę w związku z operacją o kryptonimie „Fala”, Warszawa, 1972 r., b.p.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

<sup>32</sup> *Ibidem*, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Katowicach płk. Lucjana Pikuly wysłany o 12.30 do dyrektora Departamentu IV MSW płk. Zenona Gorońskiego, Katowice, 15 VI 1972 r., b.p.

dnia wezwał on na przesłuchanie Kubika, który zasłaniał się niewiedzą o szczegółach porządku domu zakonnego, okolicznościach kradzieży obrazu, jego wartości i postawie generała paulinów. Duchowny oświadczył, że nie posiada informacji, które „mogłyby naprowadzić na ślad sprawców kradzieży”. Z przesłuchania sporządzono odrębny protokół dla prokuratora wojewódzkiego w Katowicach Zdzisława Kupca, który miał się zająć sprawą zaginięcia ikony na szczęblu wojewódzkim<sup>33</sup>.

O 15.30 podczas kolejnej konferencji poświęconej „Fali” Goroński przekazał wiadomość, że dzięki TW „Helena” SB poznała numer rejestracyjny i zlokalizowała nysę, którą wywieziono ikonę. Samochód był własnością służek z Mariówki, prowadziła go zakonnica Helena Kręglowska (zniekształcono jej nazwisko, faktycznie była to Trętowska), a jej pasażerem był ks. Wójcik. Personalistów drugiego duchownego nie ustalono, ale jeszcze tego samego dnia – 15 czerwca – stwierdzono błędnie, że był to ks. Stefan Siczek (w istocie Roman Siudek)<sup>34</sup>. Ustalono – także mylnie – że przy wynoszeniu ikony z bazyliki uczestniczyły członkinie IP<sup>35</sup>.

Po dyskusji postanowiono, że prokuratura w Częstochowie będzie kontynuowała postępowanie w sprawie obrazu. Należało też rozwinąć działania operacyjne w Mariówce i Radomiu oraz niezwłocznie przesłuchać ks. Wójcika i podejrzaną zakonnice. W związku z tym Goroński miał się porozumieć z Kukawką. Planowano ponadto rozwinąć działania operacyjne z chwilą ustalenia miejsca przechowywania obrazu i zażądać jego zwrotu. Syczewski miał ograniczyć poszukiwania do województw: katowickiego, lubelskiego i kieleckiego (działania miały być nasilone zwłaszcza w Radomiu, Sandomierzu i Wierzbicy), a także samochodów „Nysa”, „Żuk” oraz typu *pick up*<sup>36</sup>.

Ustalone okoliczności wywiezienia obrazu i komentarze paulinów na ten temat pozwalały SB przypuszczać (zresztą słusznie), że najbardziej prawdopodobny był zamiar wprowadzenia ikony na uroczystości inauguracyjne peregrynację w Radomiu, a następnie na jej szlak biegnący przez całą diecezję sandomierską<sup>37</sup>. W związku z tym, niezależnie od poszukiwań i postępowania prokuratury w Częstochowie, uznano za celowe przeprowadzenie 15 i 16 czerwca przez przewodniczącego PWRN w Kielcach Aleksandra Zarajczyka rozmów z biskupami – lubelskim Piotrem Kałwą i sandomierskim Piotrem Gołębiowskim, przypominających im o stanowisku władz w sprawie peregrynacji obrazu i konsekwencjach samowolnego wprowadzenia go do uroczystości kościelnych. Z kolei z ramienia UdsW miała się odbyć rozmowa z o. Tomzińskim, w której planowano mu wykazać niedostateczne zabezpieczenie obrazu oraz zarzucić współudział w jego wywiezieniu. Paulin miał zostać ostrzeżony o konsekwencjach, które groziły mu, gdyby ikona nie wróciła na Jasną Górę.

W związku z krótkim, bo trzydniowym terminem rozpoczęcia uroczystości peregrynacyjnych w Radomiu, zachodziła konieczność podjęcia szybkich działań w przypadku ustalenia konkretnego lub przypuszczalnego miejsca przechowywania ikony. Za wskazane uznano sprecyzowanie alternatywnego stanowiska odnośnie do zakresu działań SB w wypadku, gdy obraz będzie: przechowywany w jakimś kościele, uda się zdobyć wiadomości o przewożeniu go do Radomia w asyście biskupów, księży lub członkiń IP, będzie

<sup>33</sup> J. Zbudniewek, *op. cit.*, s. 639.

<sup>34</sup> AIPN, 01283/474, Notatka z konferencji poświęconej operacji o kryptonimie „Fala” (Warszawa, 15 VI 1972 r., godz. 15.30), b.p.

<sup>35</sup> *Ibidem*, Nowe informacje z godz. 15.30 15 czerwca dotyczące Obrazu Nawiedzenia, Warszawa, 15 VI 1972 r., b.p.

<sup>36</sup> *Ibidem*, Notatka z konferencji poświęconej operacji o kryptonimie „Fala” (Warszawa, 15 VI 1972 r., godz. 15.30), b.p.

<sup>37</sup> *Ibidem*, Notatka dotycząca celów, jakim ewentualnie mogło służyć wywiezienie 13 VI 1972 r. z Jasnej Góry kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, Warszawa, 15 VI 1972 r., b.p.



przechowywany w Warszawie w prywatnym mieszkaniu którejś z nich, wreszcie gdyby przechowywano go w sandomierskiej kurii<sup>38</sup>.

Z uwagi na to, że w sprawie wywiezienia ikony prowadzono dochodzenie prokuratorskie, zakładano możliwość podjęcia działań przewidzianych jedynie w kodeksie postępowania karnego, m.in. takich jak: przeszukanie w pomieszczeniach członkiń IP, obiektach kurialnych, a nawet w kościele, jeśli w tym czasie nie będzie się w nim odbywało nabożeństwo lub nie będą w nim wierni.

Rozpatrywano kilka scenariuszy zatrzymania ikony. Gdyby przewożono ją do Radomia lub Puław jedynie w asyście biskupów, księży lub członkiń IP i jeśli byłoby możliwe zatrzymanie jej na uboczu, w miejscu niegrożącym poważniejszym konfliktem z wiernymi, to obraz należało skierować pod eskortą bezpośrednio do Częstochowy. Gdyby natomiast ikonę umieszczono w Niepokalanowie, konieczne było wywarcie presji na paulinów i prymasa Wyszyńskiego, by zdecydowali o jego powrocie na Jasną Górę. W ocenie resortu obecność ikony w Niepokalanowie sprzyjałaby powstawaniu i popularyzacji pod Warszawą nowego ośrodka kultu, a także stwarzałaby precedens do przenoszenia jej do innego miejsca w zależności od potrzeb episkopatu. Ingerencję władz uznano za niekonieczną, gdyby obraz znajdował się w prywatnych pomieszczeniach prymasa na ul. Miodowej. Decyzję tę argumentowano brakiem podstaw działania: „Wyszyński powie, że obraz jest jego własnością i ma prawo przechowywać go u siebie. Miejsce to – poza «ósemkami» [tj. członkiniami Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej Matki Kościoła – B.N.] – nie ma znaczenia kultowego dla wiernych”<sup>39</sup>.

15 czerwca Goroński wysłał do Prokuratury Miasta i Powiatu Częstochowa dyrektywy MSW, które uznało za konieczne ustalenie przez nią sprawców wywiezienia obrazu z Jasnej Góry i miejsca jego ukrycia. O fakcie tym dyrektor Departamentu IV poinformował I zastępców komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Katowicach – płk. Stanisława Opitkę, w Kielcach – płk. Zygmunta Biestka i w Warszawie – płk. Władysława Rutkę. Prokuratura miała wydać z datą 14 czerwca postanowienie o wszczęciu postępowania w sprawie wywiezienia (zaginięcia) obrazu, zarządzić oględziny miejsca, w którym do tego doszło, z udziałem technika dochodzeniowego, przesłuchać przeora i podprzeora klasztoru jasnogórskiego oraz świadków wywiezienia ikony, wyjaśnić okoliczności i szczegóły dotyczące jej wywiezienia, wydać zarządzenie o wszczęciu poszukiwań Obrazu Nawiedzenia i sprawców tego czynu w województwach: katowickim, kieleckim i lubelskim. W zarządzeniu tym miały się znaleźć następujące zalecenia dla organów ścigania: obraz należało odebrać protokolarnie; osoby, które go posiadały, powinny zostać zatrzymane (ale nie w areszcie); polecono zawiadomić prokuraturę w Częstochowie; przed zwróceniem obrazu prokurator winien okazać go świadkom i właścicielowi w celu stwierdzenia, czy jest oryginalny, a następnie go oddać (powinien się przy tym domagać, by paulini na czele z przeorem należycie go pilnowali); wskazywano również na konieczność wysłania pisma do kardynała Wyszyńskiego powiadającego o kradzieży ikony<sup>40</sup>. Dopiero 15 czerwca o. Kubik złożył WdsW w Katowicach oficjalne powiadomienie o kradzieży ikony. Komunikat był wysłany pocztą poleconą z datą wsteczną 14 czerwca<sup>41</sup>.

<sup>38</sup> *Ibidem*.

<sup>39</sup> *Ibidem*.

<sup>40</sup> *Ibidem*, Notatka dotycząca postulatów MSW wobec Prokuratury Miasta i Powiatu Częstochowskiego w związku z wywiezieniem z Jasnej Góry kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, Warszawa, 15 VI 1972 r., b.p.

<sup>41</sup> J. Zbudniewek, *op. cit.*, s. 632.

Grupa koordynująca „Fale” spotkała się ponownie 16 czerwca o 9.30. Goroński zreferował, że *spiritus movens* wywiezienia ikony była Maria Okońska (nie odpowiadało to prawdzie), która wzięła sobie do pomocy – jak to określił – „dwóch szaleńców bożych” – księży Tadeusza Siczkę i Józefa Wójcika; w plany te nie był natomiast wtajemniczony biskup Stefan Bareła. Zdaniem dyrektora pionu wyznaniowego obraz znajdował się prawdopodobnie w siedzibie służek w Mariówce, skąd nie było możliwości wywiezienia go po kryjomu. Goroński poinformował o stanowisku najwyższych władz odnośnie do jego odzyskania. Uznały one, że nie można ulec prowokacji, dlatego też zabroniono wkraczania do Mariówki i zarządzono blokadę dróg. W związku z tym grupa koordynacyjna MSW postanowiła nie wchodzić do klasztoru służek, by nie łamać jego klauzuli, kontrolować trasę Puławy – Radom, zarządzić blokadę dróg z Mariówki, podjąć starania o odzyskanie obrazu „drogą legalną”. MO nie mogła zatrzymać ikony w drodze, lecz jedynie powiadomić kierownictwo KW MO w Kielcach, które miało podjąć w tej sprawie stosowne decyzje<sup>42</sup>.

Goroński poinformował kielecką SB o tych postanowieniach. Instruował, że w pierwszej kolejności należało przesłuchać ks. Wójcika. Zastrzegł, że gdyby odmówił stawienia się na wezwanie sądu, nie należy używać wobec niego środków przymusu. „Chodzi o to – precyzował w charakterystycznym resortowym żargonie – żeby nie stwarzać jakichś precedensów zabierania go siłą czy porwania. Można natomiast pójść na to i trzeba pójść na to, że powinien pójść funkcjonariusz milicji czy dwóch, ale nie siłą. Powiedzieć mu: prokurator prosi księdza natychmiast na przesłuchanie i po to myśmy tutaj przyszli. Jeżeli będzie się awanturował czy coś innego, zrobić notatkę. Ja bym nawet proponował – jeśli macie możliwość nagrywania – takiego zawiadomienia jego czy po prostu wezwania ustnego przed wezwaniem pisemnym, nawet to zrobić. W każdym razie decyzja jest taka: żadnym ściąganiem przymusowym tego nie robić, żadną siłą”<sup>43</sup>. Przesłuchać miano ponadto ks. Siczka, zakonnicę Kordos i jej przełożoną Dąbrówkę. Goroński polecił, by inne przesłuchania zostały przeprowadzone według uznania funkcjonariuszy resortu.

Prokurator katowicki Kupiec zlecił 15 czerwca wszczęcie postępowania prokuratorskiego w województwie kieleckim. Śledztwo miało objąć księży Siczkę i Wójcika oraz zakonnicę Kordos i Trętowską<sup>44</sup>. 16 czerwca przesłuchano w Radomiu – formalnie w charakterze świadków: przełożoną generalną służek Dąbrówkę<sup>45</sup>, zakonnicę Kordos<sup>46</sup>, porządkowego z Jasnej Góry Korpysę (przesłuchano go dzień wcześniej w prokuraturze częstochowskiej)<sup>47</sup>, wikariusza z Ćmielowa ks. Stefana Siczkę<sup>48</sup>, zakonnicę Trętowską<sup>49</sup> oraz ks. Wójcika<sup>50</sup>. Nie przyniosło to oczekiwanego rezultatu, bo dzięki umiejętnej linii obrony przyjętej przez Dąbrówkę, Kordos i Wójcika żadnej z tych osób nie można było postawić zarzutów<sup>51</sup>.

<sup>42</sup> AIPN, 01283/474, Notatka ze spotkania grupy koordynującej operację o kryptonimie „Fala” (Warszawa, 16 VI 1972 r., godz. 9.30), b.p.

<sup>43</sup> *Ibidem*, Stenogram konferencji telefonicznej dyrektora Departamentu IV płk. Zenona Gorońskiego z KW MO w Kielcach, Kielce, 16 VI 1972 r., b.p.

<sup>44</sup> J. Zbudniewek, *op. cit.*, s. 639–640.

<sup>45</sup> AIPN, 01283/474, Protokół przesłuchania zakonnicy Heleny Dąbrówki, Radom, 16 VI 1972 r., b.p.

<sup>46</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania zakonnicy Marianny Kordos, Radom, 16 VI 1972 r., b.p.

<sup>47</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania Bronisława Korpysy, Radom, 16 VI 1972 r., b.p.

<sup>48</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania ks. Stefana Siczki, Radom, 16 VI 1972 r., b.p.

<sup>49</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania zakonnicy Heleny Trętowskiej, Radom, 16 VI 1972 r., b.p.

<sup>50</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania ks. Józefa Wójcika, Radom, 16 VI 1972 r., b.p.

<sup>51</sup> Por. Cz. Ryszka, *op. cit.*, s. 227–228; *Świadectwo...*, s. 33–34, 48–49, 57–65; J. Wójcik, *op. cit.*, s. 43 i nn.; J. Zbudniewek, *op. cit.*, s. 640–641, 643–644.



**Obraz Nawiedzenia wnoszony procesyjnie przez hierarchów do kościoła Mariackiego w Radomiu. W pierwszej parze niosą ikonę prymas Stefan Wyszyński i kardynał Karol Wojtyła (18 czerwca 1972 r.)**

O 16.30 Stachura w rozmowie telefonicznej z przebywającym w Radomiu Straszewskim ustalił zwolnienie z dalszych przesłuchań ks. Wójcika. Milicjanci ze służby ruchu po odnalezieniu Obrazu Nawiedzenia mieli eskortować przewożący go samochód i przez radiostację powiadomić o tym KM MO w Radomiu. Należało też utrzymać obserwację Mariówki i blokadę dróg. Z kolei wieczorem wiceminister spraw wewnętrznych poinformował Palińkę o planach resortu na sobotę i niedzielę 17 i 18 czerwca. Uznał za stosowne obserwację miejsc, w których, jak przypuszczano, przechowywano ikonę, cofnięcie z drogi samochodu przewożącego obraz, a także nieodbieranie go w obecności wiernych po to, by nie sprowokować jakiegoś incydentu. Później Stachura zdał jeszcze sprawozdanie z przebiegu sytuacji premierowi Jaroszewiczowi<sup>52</sup>.

17 czerwca o 9.30 na zebraniu w MSW w sprawie „Fali” Goroński omówił przebieg przesłuchań osób podejrzanych o udział w wywiezieniu ikony. W jego ocenie zeznania księży Siczka i Wójcika, a także zakonnicy Trętowskiej wniosły niewiele do sprawy. Dyrektor pionu wyznaniowego zapoznał zebranych z programem uroczystości peregrynacyjnych w Puławach i Radomiu. Po dyskusji postanowiono kontynuować blokadę dróg – szczegól-

<sup>52</sup> AIPN, 01283/474, Zestawienie chronologiczne czynności podjętych przez wiceministra spraw wewnętrznych Bogusława Stachurę w związku z operacją o kryptonimie „Fala”, Warszawa, 1972 r., b.p.



nie wokół Mariówki i Radomia, wzmocnić kontrolę dróg w województwach: katowickim, kieleckim i lubelskim, zabezpieczyć operacyjnie Choszczówkę (znajdowała się tam letniskowa siedziba prymasa Wyszyńskiego), przygotować się do przejścia obrazu, lecz tylko wtedy, gdyby był bez asysty wiernych i poza osiedlami. Podkreślono, że należy działać stanowczo, lecz rozważnie. SB miała dążyć do tego, by obraz został jej oddany dobrowolnie. O odnalezieniu ikony polecono powiadomić prymasa Wyszyńskiego i przeora klasztoru na Jasnej Górze o. Kubika. Planowano, że Obraz Nawiedzenia zostanie przewieziony ponownie na Jasną Górę<sup>53</sup>.

17 czerwca ułożono plan dyżurów w Departamencie IV w celu operacyjnego zabezpieczenia uroczystości peregrynacyjnych odbywających się 17 i 18 czerwca. Całą akcję koordynowali funkcjonariusze Departamentu IV: inspektor Wydziału I płk L. Dąbrowski, zastępca naczelnika Wydziału IV ppłk Wiesław Fenicki, zastępca naczelnika Wydziału II płk E. Jankiewicz oraz zastępca naczelnika Wydziału V mjr Stefan Ostapiński. Prace związane z dopływem i opracowywaniem informacji koordynował Fenicki. Całą tą grupą kierował natomiast płk Goroński<sup>54</sup>.

Na 17 czerwca SB zaplanowała spotkania kierownika kieleckiego WdsW Henryka Smalca z biskupem Piotrem Gołębiowskim i księżmi z Radomia. Ich celem było niedopuszczenie do wprowadzenia ikony do peregrynacji. W rozmowie z urzędnikiem hierarcha oświadczył, że nic nie wiedział o wywiezieniu ikony z Jasnej Góry, a cała sprawa miała „posmak sensacji”. Dodał, że zawsze był zwolennikiem normalizacji stosunków między państwem i Kościołem oraz nie zamierzał utrudniać tego procesu. Nie wiedział, na czym miałyby polegać jego rola w sprawie ikony i jakie środki mogłyby zastosować przeciwko peregrynacji<sup>55</sup>. Smalc odpowiedział, że WdsW liczy na podjęcie przez biskupa działań zmierzających do przeciwdziałania ewentualnej prowokacji. Hierarcha nie wypowiedział się na ten temat, podkreślił raz jeszcze, że jest zwolennikiem normalizacji, której przejawem było regulowanie spraw Kościoła na tzw. Ziemiach Zachodnich<sup>56</sup>.

Tego samego dnia Smalc rozmawiał z dziekanem dekanatu radomskiego ks. Stanisławem Sikorskim, który przyznał, że słyszał o zaginięciu kopii obrazu, bo w tej sprawie był przesłuchiwany ks. Wójcik. Jednak nie wierzył, żeby została ona wykorzystana przez Kościół do prowokacji, bo popsułoby to cały porządek radomskich uroczystości. Sikorski oznajmił, że obojętne było to, czy peregrynowała świeca, czy obraz, bo oba przedmioty symbolizowały Maryję. Dodał, że potępia usiłowanie wprowadzenia ikony na uroczystości, bo uważa to za akt utrudniający normalizację relacji państwo–Kościół. Pod koniec rozmowy duchowny podkreślił moralno-religijny charakter peregrynacji<sup>57</sup>.

Ostatnie spotkanie Smalc odbył z ks. Staromłyńskim, który oświadczył mu, że słyszał o zaginięciu ikony, lecz nie przypuszczał, by mogła zostać wykorzystana w Radomiu. Nie mógł się ustosunkować do tej sprawy, bo był „pionkiem”. Według niego należało ten problem omówić z episkopatem. Ksiądz nie czuł się gospodarzem inauguracji peregrynacji, bo nie była to uroczystość parafialna, lecz ogólnodiecezjalna, za którą odpowiadał biskup.

<sup>53</sup> *Ibidem*, Tajna notatka SB z konferencji poświęconej operacji o kryptonimie „Fala” (Warszawa, 17 VI 1972 r., godz. 9.30), b.p.

<sup>54</sup> *Ibidem*, Plan dyżurów w Departamencie IV 17 i 18 VI 1972 r. w celu operacyjnego zabezpieczenia operacji o kryptonimie „Fala”, Warszawa, 17 VI 1972 r., b.p.

<sup>55</sup> *Ibidem*, Notatka służbowa kierownika WdsW w Kielcach Henryka Smalca z rozmowy z biskupem Piotrem Gołębiowskim, Radom, 17 VI 1972 r., b.p.

<sup>56</sup> *Ibidem*.

<sup>57</sup> *Ibidem*.

Smalc zanotował: „Na moją uwagę, że z jego wypowiedzi można wyprowadzić wnioski, iż inspiratorem zaginięcia obrazu jest Episkopat, ks. Staromłyński zaprzeczył temu, ale bez przekonania – słabo. Poza tym oświadczył, że czuje się b[ardzo] zmęczony i chciałby, żeby już miał to wszystko poza sobą”<sup>58</sup>. Planowana rozmowa kierownika kieleckiego WdsW z ks. Lucjanem Wojciechowskim nie doszła do skutku ze względu na jego nieobecność.

Uroczystości peregrynacyjne w diecezji sandomierskiej tak jak planowano rozpoczęły się w Radomiu 18 czerwca<sup>59</sup>. Prymas Stefan Wyszyński i kardynał Karol Wojtyła wraz z czterema biskupami wynieśli ikonę ukrytą na plebanii parafii Opieki NMP i o 17.25 w uroczystej procesji przenieśli ją przed kościół Mariacki. Do tego czasu mimo intensywnej pracy z agenturą resort nie znał dokładnego miejsca jej ukrycia i okoliczności, w jakich znalazła się w Radomiu<sup>60</sup>.

Choć pojawienie się obrazu było zaskoczeniem dla wiernych, to zostało przez nich przyjęte ze spokojem<sup>61</sup>. „Nie było jakichś szczególnych oznak hołdu, np. klękania, spontanicznego śpiewu itp. Po pojawieniu się obrazu i rozpoczęciu uroczystości frekwencja – podobnie jak w innych tego typu imprezach kościelnych – stopniowo malała”<sup>62</sup>, informował raport SB. O wprowadzeniu ikony do peregrynacji Goroński poinformował Teodora Palimkę i Stachurę, zarazem odwołał jej poszukiwania w województwach: katowickim, lubelskim i warszawskim<sup>63</sup>.

Podczas liturgii w trakcie uroczystości w Radomiu kardynał Wyszyński wygłosił stonowane kazanie, w którym znalazły się fragmenty świadczące o względnym ociepleniu stosunków na linii państwo–Kościół. Hierarcha zaczął mocnym akcentem, stwierdzając, że Kościół jest pochodzenia Bożego i nie ma takiej władzy na świecie, która mogłaby mu położyć kres. Jednak już dalej, odnosząc się do postanowień władz ułatwiających życie matkom pracującym, wyrażał radość ze zrozumienia w tej sprawie głosu biskupów. W tym doszuki-

<sup>58</sup> *Ibidem*.

<sup>59</sup> Opis tych uroczystości z perspektywy SB zob. *ibidem*, Informacja zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Kielcach płk. Mieczysława Długoszewskiego o przebiegu uroczystości peregrynacyjnych w kościele Opieki NMP w Radomiu, Kielce, 18 VI 1972 r., b.p.; *ibidem*, Informacja dyrektora Departamentu IV płk. Zenona Gorońskiego dotycząca przebiegu uroczystości rozpoczynających nawiedzenie w diecezji sandomierskiej (Radom, 18 VI 1972 r.), Warszawa, 19 VI 1972 r., b.p. Więcej o peregrynacji Obrazu Nawiedzenia w radomskich parafiach zob. *Świadectwo...*, s. 69 i nn.; J. Wójcik, *op. cit.*, s. 66 i nn.

<sup>60</sup> AIPN, 01283/474, Notatka służbowa kierownika Grupy II Wydziału IV Departamentu IV por. Z. Jabłońskiego z rozmowy z KO „Legitymista”, Warszawa, 16 VI 1972 r., b.p.; *ibidem*, Notatka służbowa Z. Chmielewskiego ze spotkania z TW „Ludny”, Warszawa, 16 VI 1972 r., b.p.; *ibidem*, Doniesienie agenturalne TW „Zenek”, Warszawa, 16 VI 1972 r., b.p.; *ibidem*, Stenogram rozmowy operacyjnej por. Tadeusza Dębikowskiego z TW „Zbigniew”, Radom, 18 VI 1972 r., b.p.; *ibidem*, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie ppłk. Mieczysława Sałkowskiego do dyrektora Departamentu IV płk. Zenona Gorońskiego, Olsztyn, 21 VI 1972 r., b.p.

<sup>61</sup> W świetle niepotwierdzonych jak dotąd przez inne źródła informacji, biskup Jan Jaroszewicz, oceniając 19 czerwca w obecności biskupa Edwarda Materskiego wprowadzenie obrazu na uroczystości peregrynacyjne, miał powiedzieć m.in., że wszystko było dobrze, tylko „Radom spisał się pod psem”, bo wierni powinni sami przenieść kopię obrazu. W jego ocenie Matka Boska nie została przyjęta tak jak się Jej to należało. „Prze cież – argumentował – z narażeniem życia przywieźli Ją z Częstochowy. Powinna być burza oklasków, a tu nic, cicho”. Jak dalej mówił: „Ludziom już [jest] wszystko jedno, czy jest ten obraz, czy nie, a pić będą dalej, tak jak pili”. Zob. *ibidem*, Informacja TW „Nida” o reakcji biskupa Jaroszewicza na wprowadzenie Obrazu Nawiedzenia na uroczystości peregrynacyjne w Radomiu, Warszawa, 26 VI 1972 r., b.p.

<sup>62</sup> *Ibidem*, Informacja dyrektora Departamentu IV MSW płk. Zenona Gorońskiego dotycząca przebiegu uroczystości rozpoczynających nawiedzenie w diecezji sandomierskiej w Radomiu 18 VI 1972 r., Warszawa, 19 VI 1972 r., b.p.

<sup>63</sup> *Ibidem*, Notatka SB dotycząca operacji o kryptonimie „Fala”, Warszawa, 18 VI 1972 r., b.p.

wał się nadejścia „troszkę lepszych dni”. „Z wnikliwym spojrzeniem – mówił – szukamy w całej ojczyźnie znaków normalizacji. Jeśli ktoś się pogodniej uśmiechnie, lepiej ubiera i odżywia, jeśli gdzieś wybudują kościół, kaplicę, jeśli otwierają więzienia i sądy są łagodniejsze, jeśli nasza kochana milicja jest przyzwoitsza, to mówimy: lepsze czasy nadchodzą. Jeśli do nas tu przed tym kościołem przychodzi Maryja z Nawiedzeniem, to mówimy: lepsze czasy nadchodzą”<sup>64</sup>. Kardynał zwrócił uwagę na pozytywny odbiór przez Stolicę Apostolską informacji o obecności ikony wśród wiernych<sup>65</sup>. Miało to o tyle istotne znaczenie, że w tym samym czasie prowadzono w Watykanie rozmowy nad pełną normalizacją sytuacji prawnej Kościoła na tzw. Ziemiach Odzyskanych<sup>66</sup>.

Ostatnia konferencja MSW poświęcona sprawie „Fala” odbyła się 19 czerwca o 9.30. W jej trakcie Goroński przekazał informację o uroczystościach kościelnych w diecezji sandomierskiej oraz o wprowadzeniu Obrazu Nawiedzenia do peregrynacji w Radomiu. SB udało się wreszcie prawidłowo ustalić personalia sprawców wywiezienia ikony, którzy – w ocenie dyrektora Departamentu IV – byli inspirowani do tego przez prymasa Wyszyńskiego. Goroński konstatał, że nie należało podejmować w tej sprawie rozmów z hierarchą: „Winniśmy go nie dostrzegać. Wyszyński szuka prowokacji, usiłuje nie dopuścić do normalizacji”<sup>67</sup>. Szef pionu wyznaniowego postulował, żeby 19 lub 20 czerwca prokurator z Częstochowy przeprowadził rozmowę z o. Tomzińskim i o. Kubiakiem, w której należało m.in. wskazać na problem kradzieży, niełojalności, prowokacji, świadomego łamania zarządzeń władz i zakłócania porządku<sup>68</sup>. Tezy do tego spotkania zawarto w notatce przygotowanej przez Departament IV<sup>69</sup>.

W skierowanej do Kani, Ociepki, Palimąki, Skarżyńskiego i Stachury notatce z 19 czerwca Goroński wnioskował, że wprowadzenie Obrazu Nawiedzenia do peregrynacji świadczyło o tym, że prymas był zdecydowany realizować swoje zamierzenia nawet wtedy, gdy mogło to grozić konfliktem z państwem. Jak pisał: „Mimo oficjalnych zapewnień ze strony hierarchii o pragnieniu normalizacji, kieruje się ona zasadą, że działalność Kościoła nie może podlegać kontroli państwa, a Kościół nie musi przestrzegać w spełnianiu swej misji obowiązujących praw i decyzji władz”<sup>70</sup>.

Zadaniem SB było w związku z tym wzmocnienie obserwacji form i treści uroczystości peregrynacyjnych i podejmowanie stosownych decyzji w zależności od rozwoju sytuacji. Ponieważ obecność na nich ikony stwarzała niebezpieczeństwo „ożywienia atmosfery dewocji” oraz możliwość naruszenia porządku, władze administracyjne miały wobec biskupa Gołębiowskiego i administratorów parafii w diecezji sandomierskiej zwiększyć wymagania

<sup>64</sup> *Świadectwo...*, s. 97.

<sup>65</sup> 21 VI 1972 r. prymas Wyszyński wysłał telegram do przebywającego w Rzymie biskupa Bronisława Dąbrowskiego z informacją o powrocie Obrazu Nawiedzenia na uroczystościach peregrynacyjnych w Radomiu. Prosił o poinformowanie o tym papieża Pawła VI. Zob. AIPN, 01283/474, Telegram prymasa Stefana Wyszyńskiego do biskupa Bronisława Dąbrowskiego, Warszawa, 21 VI 1972 r., b.p.

<sup>66</sup> Od końca kwietnia 1971 r. prowadzono rozmowy na linii Watykan – Warszawa dotyczące uregulowania sytuacji prawnej polskiego Kościoła na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Zob. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2006, s. 295 i nn.; H. Stehle, *Tajna dyplomacja Watykanu. Papieństwo wobec komunizmu (1917–1991)*, Warszawa 1993, s. 283–284.

<sup>67</sup> AIPN, 01283/474, Tajna notatka z konferencji poświęconej operacji o kryptonimie „Fala” (Warszawa, 19 VI 1972 r., godz. 9.30), b.p.

<sup>68</sup> *Ibidem*.

<sup>69</sup> *Ibidem*, Notatka dyrektora Departamentu IV MSW płk. Zenona Gorońskiego dotycząca rozmowy z generałem zakonu paulinów i przeorem klasztoru jasnogórskiego, Warszawa, 19 VI 1972 r., b.p.

<sup>70</sup> *Ibidem*, Notatka dyrektora Departamentu IV MSW płk. Zenona Gorońskiego dotycząca wprowadzenia przez hierarchię do peregrynacji kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, Warszawa, 19 VI 1972 r., b.p.



dotyczące przestrzegania obowiązujących przepisów podczas uroczystości kościelnych. Uzasadnione było ponadto przeprowadzenie rozmowy z tym hierarchą w PWRN w Kielcach i zobowiązanie go do odpowiedzialności za „ład, porządek i bezpieczeństwo”, a także domaganie się, by uroczystości religijne odbywały się w kościołach i na placach przykościelnych oraz aby nie organizowano procesyjnego przekazywania ikony z parafii do parafii<sup>71</sup>.

Z uwagi na „prowokacyjny” charakter działań hierarchii w związku z peregrynacją, a także ze względu na odmówienie przez kardynała Wyszyńskiego spotkania się z premierem, dyrektor Departamentu IV zdecydował, by nie odbyło się ono wcale. Uzasadniona była za to planowana rozmowa prokuratora z o. Tomzińskim, która miała się stać okazją do wyrażenia dezaprobaty czynników państwowych wobec postępowania paulinów, którzy – jak błędnie zakładano w MSW – współuczestniczyli przy wywiezieniu obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Goroński był przeciwny kontynuowaniu przez prokuraturę śledztwa w sprawie ikony. Sugerował za to przeprowadzenie w UdsW rozmowy z sekretarzem episkopatu biskupem Bronisławem Dąbrowskim, podczas której miano mu zaprezentować stanowisko władz w sprawie Obrazu Nawiedzenia. Urząd miał podkreślić, że wprowadzenie go do uroczystości peregrynacyjnych świadczyło o nielojalności episkopatu wobec władz i braku dobrej woli z jego strony. Biskupi natomiast nie liczyli się ze stanowiskiem aparatu państwa i podejmowali jednostronne działania obliczone na „wywołanie konfliktów i napięć”, co utrudniało normalizację wzajemnych stosunków. Wywiezienie obrazu wskazywało na „daleko posuniętą obłudę i fałsz” w postępowaniu hierarchii i bezpośrednich sprawców tego czynu, którzy składali fałszywe zeznania przed organami prokuratorskimi. Forma zabrania ikony z Jasnej Góry wykazała „daleko idącą nieodpowiedzialność” inspirowców i wykonawców tego czynu, bo – niezależnie od ich intencji – mogła spowodować poważne reperkusje, np. w przypadku, gdyby nastąpiło uszkodzenie, zniszczenie lub kradzież obrazu. Władze miały bałamutnie poinformować hierarchów, że posiadały wiedzę o sprawcach wywiezienia ikony i miejscu jego przechowywania, wstrzymały się jednak z działaniami, licząc na „rozsądek i rozagę hierarchii”<sup>72</sup>. Szef pionu wyznaniowego SB sugerował dalej wykorzystanie sprawy wywiezienia ikony w rozmowach ze Stolicą Apostolską do wykazania „nielojalnych, nieodpowiedzialnych i prowokacyjnych” działań hierarchii wobec władz, sprzecznych z tendencjami polityki watykańskiej i stanowiskiem papieża Pawła VI przeciwnego wywoływaniu otwartych konfliktów na linii państwo–Kościół. Wreszcie postulował, by środkami operacyjnymi kształtować wśród biskupów, niższego duchowieństwa i świeckich działaczy katolickich opinię o „nieodpowiedzialności działań” kardynała Wyszyńskiego<sup>73</sup>.

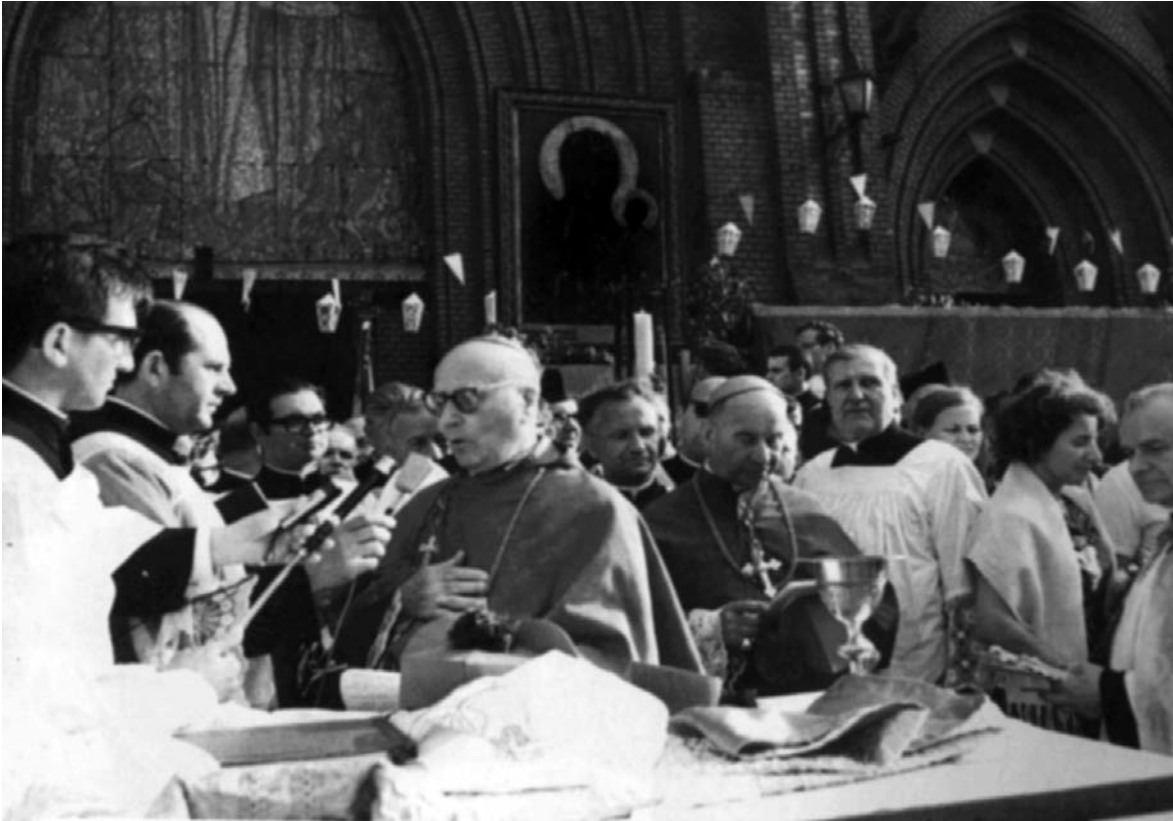
„Kradzież” ikony stała się dla resortu bezpieczeństwa okazją do określenia działań wobec prymasa. Między innymi na tym tle oskarżano go o celowe wywoływanie konfliktów z państwem. Oceniano, że u podstaw tego leżało „nieuznawanie przez kardynała Wyszyńskiego ustroju socjalistycznego, antykomunistyczna postawa, antypatia do kierownictwa życia politycznego i państwowego w Polsce”<sup>74</sup>. W tej sytuacji uważano za jedyne rozwią-

<sup>71</sup> Tę rozmowę z biskupem przeprowadził 12 VII 1972 r. przewodniczący PWRN w Kielcach Aleksander Zarajczyk. O jej przebiegu zob. Sz. Kowalik, *op. cit.*, s. 208 i nn.

<sup>72</sup> AIPN, 01283/474, Notatka dyrektora Departamentu IV MSW płk. Zenona Gorońskiego dotycząca wprowadzenia przez hierarchię do peregrynacji kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, Warszawa, 19 VI 1972 r., b.p.

<sup>73</sup> *Ibidem*.

<sup>74</sup> *Ibidem*, Notatka dotycząca źródeł konfliktów inspirowanych przez kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa, 19 VI 1972 r., b.p.



**Biskup lubelski Piotr Kalwa przemawia przed kościołem Mariackim w Radomiu podczas uroczystości rozpoczynających peregrynację w diecezji sandomierskiej (18 czerwca 1972 r.)**

zanie niepodejmowanie z nim jakichkolwiek kontaktów na najwyższym szczeblu; wskazane były za to rozmowy z poszczególnymi ordynariuszami, realizowane selektywnie, na określonym szczeblu z włączeniem w nie UdsW<sup>75</sup>.

Wywiezienie Obrazu Nawiedzenia z Jasnej Góry było prestiżową porażką aparatu bezpieczeństwa. Właściwie do 18 czerwca 1972 r. nie był on w stanie ani dokładnie rozpoznać sprawców tego czynu, ani – zmuszony szukać ikony niemal „po omacku” – nie wiedział, w którym miejscu się ona znajduje. Co istotne, przy okazji tej sprawy resort zachowywał daleko idącą ostrożność w stosowaniu środków opresyjnych. Unikał działań, które mogłyby wywołać napięcie na linii państwo–Kościół. Było to podyktowane polityczną koniecznością. W każdym razie ekipa Gierka musiała się pogodzić z tym, że ikona Matki Boskiej Częstochowskiej powróciła na Szlak Nawiedzenia. W aparacie władzy dokonującym bilansu zysków i strat związanych z możliwością ponownego zatrzymania peregrynacji zwyciężył pragmatyzm. Państwo potrzebowało stabilizacji i aby nie wywoływać nowej „epoki lodowcowej” w stosunkach z Kościołem, która mogłaby np. utrudnić relacje gospodarcze PRL z Zachodem, wyraziło milczącą zgodę na dalszą wędrówkę obrazu<sup>76</sup>. Osiągnięto w ten sposób pożądaný efekt – w wielu komentarzach pojawiały się głosy, że ten „gest” był kolejnym

<sup>75</sup> *Ibidem.*

<sup>76</sup> Od 1972 r. Obraz Nawiedzenia pielgrzymował już bez przeszkód. Peregrynację zakończono uroczystie na Jasnej Górze 12 X 1980 r. W sumie, w ciągu ponad 23 lat, ikona odwiedziła blisko 8 tys. kościołów i kaplic, a także 7150 parafii. Od 1985 r. do dziś trwa tzw. druga peregrynacja ikony. Por. M. Królik, *Historia Nawiedzenia*, cz. 1, „Jasna Góra” 2007, nr 4; *ibidem*, cz. 2, „Jasna Góra” 2007, nr 5.

crokiem na drodze do normalizacji stosunków wyznaniowych<sup>77</sup>. Przy tej okazji ekipa Gierka pozbyła się także kłopotliwego spadku po Gomułce w postaci „aresztowanej” na Jasnej Górze ikony, która urosła do rangi symbolu opresyjności aparatu administracyjnego. Paradoxs polegał jednak na tym, że zatrzymanie peregrynacji na Górnym Śląsku we wrześniu 1966 r. było w znacznym stopniu „zasługą” Gierka, któremu po 1970 r. nie przeszkodziło to ubierać się w szaty zwolennika liberalizacji polityki wyznaniowej.

---

<sup>77</sup> Doszło nawet do tego, że podczas uroczystości peregrynacyjnych w Kielcach wierni wiwatowali na cześć Gierka za to, że „uwolnił” obraz. Zob. AIPN, 01283/474, Wyciąg z informacji agenturalnej uzyskanej od TW „Brzeski”, Warszawa, 28 VI 1972 r., b.p.